INFORMATOR MUZEUM SATURN W CZELADZI |CZERWIEC 2022 | NR 2/43| ISSN 2299-2251

OFICYNA SATURNOWSKA

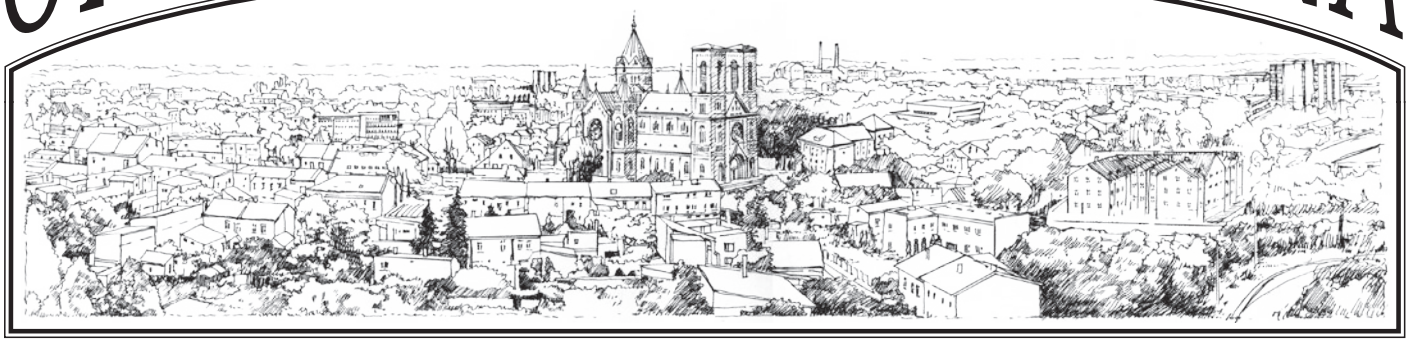

Muzeum Saturn w Czeladzi

Odsłonięcie i poświęcenie pomnika tzw. oświęcimskiego po gruntownym remoncie konserwatorskim

Fot. Mateusz Załęski

Fot. Jakub Kubasik

14 czerwca, w wymowny Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady oraz **82. rocznicę pierwszego transportu Polaków do KL Auschwitz** odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia odrestaurowanego upamiętnienia mającego charakter grobu wojennego dedykowanego pomordowanym i zamęczonym w niemieckich więzieniach oraz obozach koncentracyjnych w czasie II wojny światowej mieszczącego urnę z prochami ofiar KL Auschwitz – Birkenau zlokalizowanego u zbiegu ulic Katowickiej i Nowopogońskiej.

W wydarzeniu udział wzięli: wicestarosta będziński Dariusz Waluszczyk, przewodniczący Rady Powiatu Będzińskiego Jan Powałka, burmistrz Miasta Czeladź Zbigniew Szaleniec, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Czeladzi Marcin Gadecki, ks. kanonik Jarosław Wolski proboszcz parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Czeladzi, radni miejscy i powiatowi, naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach Jan Kwaśniewicz, przedstawiciele Śląskiego Zarządu

|cd. na str. 2 >>

str. 1-2| Odsłonięcie i poświęcenie pomnika tzw. oświęcimskiego po gruntownym remoncie konserwatorskim

str. 3-4 | Salwa honorowa dla śp. Aleksandry Zagórskiej – powtórny pogrzeb Pani podpułkownik

str. 5 | Roman Leon Sadowski – as przestworzy rodem z Czeladzi

str. 6 | Spotkania ze świadkiem historii

str. 7 | 100. urodziny Anny Zarębskiej

str. 7 | Lektury Pana Hieronima

str. 8-9 | Rzymianie na 11. Czeladzkiej Nocy Muzeów

str. 10-12 | Doktor Zygmunt Kotarski – lekarz wielu pasji

str. 12 | Reprodukcje archiwalnych zdjęć Czeladzi w kolekcji Muzeum Saturn

str. 13-14 | Kalendarium Muzeum Saturn

str. 15-16 | Kalendarium GSW „Elektrownia”

|dokończenie ze str. 1 „Odsłonięcie i poświęcenie pomnika...”

Wojewódzkiego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Katowicach w osobach wiceprezesa Zdzisława Bednarka oraz członków Zarządu Jerzego Szczepanika i Zenona Tokarskiego, prezes Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Czeladź Ryszard Gwiazda, prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych Józefa Posch-Kotyrba, uczestnicy historycznych wydarzeń z okresu II wojny światowej – Dzieci Potulic, pracownik Centrum Badań Miejsca Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau Bohdan Piętka, dyrektorzy placówek oświatowych, delegacje Muzeum Saturn, Harcerskiego Kręgu Seniorów, Stowarzyszenia Miłośników Czeladzi, Miejskiej Biblioteki Publicznej im. M. Nogajowej.

Poczty sztandarowe wystawiły Miasto Czeladź, Harcerski Krąg Seniorów, Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Czeladź, a także Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Czeladzi. Wartę honorową przy pomniku zaciągnęli kadeci z klasy mundurowej. Oprawę medialną uroczystości zapewniły Radio Katowice oraz Telewizja TVS.

Przybyłych gości powitała prowadząca ceremonię dyrektor Muzeum Saturn Iwona Szaleniec, która następnie przedstawiła okoliczności oraz intencje towarzyszące wzniesieniu pomnika przed laty ze szczególnym uwzględnieniem jego społecznej funkcji realizowanej przez lata w przestrzeni publicznej.

Symbolicznego aktu odsłonięcia odnowionego pomnika dokonali burmistrz Zbigniew Szaleniec, naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach Jan Kwaśniewicz oraz prezes Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Czeladź Ryszard Gwiazda, po czym ks. kanonik Jarosław Wolski po odmówieniu krótkiej modlitwy poświęcił mogiłę.

Pierwotnie pomnik jako emblematyczny grób urządzony ku czci poległych czeladzian – członków ruchu oporu w obozach koncentracyjnych, a w szczególności w Auschwitz wyeksponowano publicznie w dniu 4 października 1947 r. w trakcie dwudniowych obchodów żałobnych staraniem miejskiego Koła Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych dla zachowania nieprzemijalnej pamięci o wydarzeniach znaczących dla Narodu i Państwa Polskiego oraz społeczności miasta Czeladź. Wtedy także złożono w jego fundamencie drewnianą urnę z prochami ofiar KL Auschwitz-Birkenau przywiezionymi specjalnie w dzień uprzedni przez sztafetę motocyklową składającą się z byłych więźniów i członków ich rodzin pochodzących z naszego miasta.

Fakt ten potwierdza wspomnienie jednego z uczestników wyjazdu Włodzimierza Zakrzewskiego: *„Przed główną bramą obozu doszło do spotkania z dyrektorem Muzeum, który udostępnił zwiedzenie Krematorium Obozu i następnie poinformował, że cel naszej podróży może być załatwiony w pobliskiej Brzezince – obozie – w którym znajdują się tysiące mogił wspólnych zlokalizowanych w miejscu licznych kopanych dołów, gdzie następowało spalenie składowanych tam zagazowanych w pobliskich komorach ciał. Przewodnik Muzeum Brzezinka oprowadził nas po terenie obozu z uwzględnieniem zniszczonej komory gazowej i krematorium. Na koniec pobraliśmy z ziemi ziemię z widocznymi szczątkami ludzkim do przywiezionej urny. Urnę tę przywieźliśmy do Czeladzi i spoczęła pod płytą pomnika przy ul. Katowickiej.”*

Tydzień wcześniej przy pomniku zorganizowana została poprzedzająca główne wydarzenie doniosła ceremonia wmurowania aktu erekcyjnego spisanego na pamiątkę przeprowadzonego gruntownego remontu konserwatorskiego istniejącego upamiętnienia, w której uczestniczyli burmistrz Zbigniew Szaleniec, przewodnicząca Rady Miejskiej Jolanta Moćko, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Marcin Gadecki, przewodniczący Rady Powiatu Będzińskiego Jan Powałka, dyrektor Muzeum Saturn Iwona Szaleniec, prezes Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Czeladź Ryszard Gwiazda oraz kustosz Muzeum Saturn Anna Binek-Zajda.

Dokument podpisany przez reprezentujących społeczność Miasta – Burmistrza Zbigniewa Szaleńca, Przewodniczącą Rady Miejskiej Czeladzi Jolantę Moćko, Przewodniczącego Rady Powiatu Będzińskiego Jana Powałkę oraz Dyrektor Muzeum Saturn w Czeladzi Iwonę Szaleniec wraz z innymi świadectwami czasów współczesnych w postaci majowego numeru Echa Czeladzi, „Dziennika Zachodniego” wydanego w dniu 7 czerwca oraz znaczka z logo Muzeum Saturn złożony został w metalowej tubie w fundamencie pomnika przez prezesa Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Czeladź Ryszarda Gwiazdę i współtowarzyszących – przewodniczącą Rady Miejskiej Jolanty Moćko, jak również przewodniczącego Rady Powiatu Będzińskiego Jana Powałkę.

Niezwykle wiekopomnym, a zarazem wzruszającym momentem było umieszczenie w niszy przez Burmistrza Zbigniewa Szaleńca nowej urny zawierającej pozostałości pierwszej drewnianej dochowanej do naszych czasów w stanie bardzo zmurszałym wraz z prochami ofiar KL Auschwitz- Birkenau.

Renowacja obiektu została przeprowadzona na wniosek miejskiego konserwatora zabytków, nieżyjącego Ryszarda Dobiegi, z inicjatywy i ze środków Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach w czerwcu 2022 r. według projektu przygotowanego przez Pracownię Architektoniczną Piotra Perlegi.

■ Anna Binek-Zajda

Relacja W. Zakrzewskiego: online: https://ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/biezaca-dzialalnosc-biu/166-546,Uroczystosc-odsloniecia-i-poswiecenia-pomnika-upamietniajacego, dostęp 17.06.2022 r.

Fotografie pochodzą ze strony www.kombatanci.gov.pl

Salwa honorowa dla śp. Aleksandry Zagórskiej – powtórny pogrzeb Pani podpułkownik

26 maja br. w Warszawie odbył się powtórny, tym razem uroczysty z pełnym ceremoniałem wojskowym, pogrzeb zmarłej w 1965 roku ppłk Aleksandry Zagórskiej, żołnierza Legionów, uczestniczki I i II wojny światowej, organizatorki Ochotniczej Legii Kobiet, odznaczonej Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Obrony Lwowa, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi. Warto przypomnieć, że Aleksandra Zagórska I voto Bitschan była matką, urodzonego w Czeladzi Jurka Bitschana – Orlęcia Lwowskiego, który w listopadzie 1918 roku w wieku 15 lat stracił życie w obronie Lwowa. Pierwszy pogrzeb śp. Aleksandry Zagórskiej, będący ceremonią prywatną zorganizowaną przez rodzinę (konkretnie wnuka – Jerzego Bednarza), odbył się w połowie kwietnia 1965 roku, a trumna została wówczas złożona w kwaterze na Cmentarzu Bródnowskim. Skromna uroczystość z pewnością była afrontem dla bliskich, ale nade wszystko zlekceważeniem zasług i czynów kobiety wielkiego formatu. Niestety lata sześćdziesiąte nie były czasem gloryfikacji i oddawania honorów osobom niepoprawnym politycznie, nawet, a może zwłaszcza tym najbardziej zasłużonym i oddanym sprawie suwerenności Ojczyzny. Zagorzała zwolenniczka Piłsudskiego, członek PPS i żołnierz Legionów z pewnością do poprawnych politycznie nie należała. Czeladzianom postać ppłk Zagórskiej została przypomniana kilka lat temu wraz z publikacją o Jurku Bitschanie wydanej przez Muzeum Saturn w setną rocznicę śmierci Orlątka i odzyskania przez Polskę Niepodległości. Oparte na nieznanych dotąd historykom dokumentach opracowanie zostało przyjęte z niedowierzaniem przez grono osób zajmujących się tą tematyką, jak również mieszkającą pod Warszawą rodzinę ppłk Zagórskiej. Chociaż ostatecznie załączona dokumentacja przekonała strony o konieczności dokonania poprawek i korekty funkcjonujących od dziesięcioleci oficjalnych biografii zarówno Jurka, jak i jego Matki, to jednak proces korekty wciąż trwa i postępuje mozolnie. Cóż, w czasach internetu i komputerów sprostowanie błędów w setki razy kopiowanych i wklejanych informacjach jest zadaniem wymagającym czasu i trudnym do realizacji. Ponowny pogrzeb śp. Aleksandry Zagórskiej zainaugurowała msza święta w warszawskiej Katedrze Polowej Wojska Polskiego sprawowana przez ks. płk. Kryspina Raka, wikariusza generalnego biskupa polowego, który we wstępie przypomniał zasługi Aleksandry Zagórskiej i przyznane Jej odznaczenia. Nakreślił obraz kobiety odważnej jakich w historii Polski nigdy nie brakowało; będącej symbolem Polek, które z olbrzymią ofiarnością i odpowiedzialnością wypełniały patriotyczny obowiązek. Bohaterek, które swoim życiem dają nam współczesnym wzór najwyższej troski o Ojczyznę i świadectwo osobistych poświęceń dla

|cd. na str. 4 >>

|dokończenie ze str. 3 „Salwa honorowa...”

suwerenności Kraju. Organizatorami uroczystości pogrzebowych był Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Instytut Pamięci Narodowej. Przy okrytej biało-czerwoną flagą trumnie stanął posterunek honorowy Związku Strzeleckiego oraz żołnierzy Wojska Polskiego. Homilia wygłoszona przez ks. Jana Dohnalika kanclerza Kurii Biskupiej Ordynariatu Polowego nawiązywała do cytatu „wolność krzyżami się mierzy” pochodzącego z pieśni „Czerwone maki”. Krzyżami symbolizującymi z jednej strony krew, pot, łzy i ofiarę życia; z drugiej chwałę i zwycięstwo oraz najwyższe odznaczenia nadawane za męstwo i poświęcenie. Eucharystię obok ks. płk. Raka i Dohnalika koncelebrowali ks. kmdr Janusz Bąk i ks. Inf. Jan Sikorski. Wśród gości uczestniczących obok rodziny, przyjaciół i znajomych byli Zofia Romaszewska – doradca prezydenta Andrzeja Dudy, Jan Józef Kasprzyk – szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Adam Siwek – dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN, gen. bryg. Tomasz Dominikowski – dowódca Garnizonu Warszawskiego.

Po mszy w Katedrze Polowej Wojska Polskiego trumna z ekshumowanymi wcześniej z cmentarza bródnowskiego szczątkami śp. Aleksandry Zagórskiej została przewieziona na Cmentarz Wojskowy na Powązkach, gdzie Pani ppłk spoczęła w kwaterze pośród żołnierzy wojny polsko – bolszewickiej tuż obok matki Nieznanego Żołnierza – Jadwigi Zarugiewiczowej. W asyście kompanii honorowej, orkiestry wojskowej i dowódców Garnizonu Warszawskiego została pożegnana przez przedstawicieli władz rządowych, organizacji i stowarzyszeń, a także mniejszości ormiańskiej. Szef Urzędu d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk oraz Rafał Kocot konsul RP we Lwowie złożyli do grobu urnę z ziemią z Cmentarza Obrońców Lwowa, na którym spoczywa syn Zagórskiej – Jurek Bitschan W ceremonii pogrzebowej uczestniczyli potomkowie śp. ppłk Aleksandry Zagórskiej – wnuk Jerzy Bednarz z synem i córką oraz ich dorosłymi już dziećmi.

W warszawskich uroczystościach odbywających się symbolicznie w Dniu Matki uczestniczyła przybyła na zaproszenie Jerzego Bednarza oraz Instytutu Pamięci Narodowej dyrektor Muzeum Saturn – Iwona Szaleniec, która w imieniu społeczności naszego miasta na grobie śp. ppłk Aleksandry Zagórskiej złożyła wiązankę kwiatów.

Aleksandra Zagórska urodziła się 22 czerwca 1882 roku w Lublinie w rodzinie Antoniego Lubicz – Radzimińskiego i Flory z domu Schpecht. Dzieciństwo spędziła w Sandomierzu, dorastała i pobierała nauki w Zamościu i Radomiu. W 1901 roku poślubiła Henryka Bitschana, razem z którym przez kolejne 5 lat mieszkała w Czeladzi i gdzie w listopadzie 1903 roku na świat przyszedł syn małżonków Bitschan- Jerzy, przyszłe słynne Orlę Lwowskie. W 1904 roku Aleksandra podjęła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim i rozpoczęła współpracę z techniką partyjną PPS, a rok później wstąpiła do Organizacji Bojowej PPS. Zaangażowała się w pracę wytwórni materiałów wybuchowych, w której wytwarzano ładunki wybuchowe i gdzie w 1906 roku uległa zatruciu wyziewami rtęci. Po kuracji w Zakopanem i rekonwalescencji powróciła do działań bojowych. W 1908 będąc w zaawansowanej ciąży została aresztowana i osadzona na warszawskim Pawiaku, gdzie na świat przyszedł jej drugi syn Władysław. Jeszcze w trakcie procesu została uwolniona od zarzutów i w październiku 1908 tymczasowo wypuszczona z więzienia. Nie czekając na dalszy ciąg procesu zbiegła do Galicji. Wraz z Józefem Bednarzem, drugim mężem i ojcem Władysława zamieszkała we Lwowie, kontynuując działalność konspiracyjną przewożąc broń i wydawnictwa PPS do Królestwa. W 1911 roku wstąpiła do Związku Walki Czynnej oraz Związku Strzeleckiego. Rok później, po tym jak małżeństwo z dr. Bednarzem rozpadło się, poślubiła dr. Romana Zagórskiego. Była organizatorką Polskiej Organizacji Wojskowej, a podczas I wojny światowej kobiecej służby wywiadowczej I Brygady Legionów Polskich. Brała udział w obronie Lwowa (1918–19) podczas wojny polsko – ukraińskiej prowadząc oddział kurierek. Jednocześnie była organizatorką i komendantką Ochotniczej Legii Kobiet, której ochotniczki wzięły udział w wojnie z bolszewikami. W kwietniu 1920 roku została naczelniczką Wydziału Ochotniczej Legii Kobiet przy Sekcji Mobilizacyjnej Oddziału Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie z przyznanym stopnia majora. Ostatecznie dosłużyła się stopnia podpułkownika. W okresie międzywojennym najpierw mieszkała w Kobierzynie, a od 1925 roku – we Lwowie, gdzie jej mąż Roman Zagórski pełnił funkcję dyrektora szpitala psychiatrycznego. Po nagłej śmierci męża przeniosła się do Radości pod Warszawą pracując w Radzie Szkolnej Miasta Stołecznego Warszawy. W 1928 roku zorganizowała Związek Legionistek Polskich, do 1939 pełniąc w nim funkcję prezesa. W okresie okupacji niemieckiej brała udział w konspiracji piłsudczykowskiego Konwentu Organizacji Niepodległościowych. Po wojnie zamieszkała w Zakopanem. Zmarła 14 kwietnia 1965 roku w Warszawie.

■ Iwona Szaleniec

Roman Sadowski 1937 r.
Z archiwum rodzinnego Jacka Sztuki.

Roman Leon Sadowski
– as przestworzy rodem z Czeladzi

11 czerwca 1940 r. polski rząd na uchodźstwie podpisał z rządem brytyjskim porozumienie w sprawie utworzenia Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii. Trzon tych sił stanowili polscy lotnicy, którzy po klęsce Polski we wrześniu 1939 r. przybyli przez Rumunię, Węgry, Grecję, Azory, Litwę, Łotwę do Francji, a potem, po jej upadku, do Wielkiej Brytanii. Jednym z nich był czeladzianin Roman Leon Sadowski.

Przyszedł na świat w dniu 18 lutego 1916 r. jako syn Feliksa i Marianny z Gruszków. Ukończył szkołę powszechną tzw. Polskiej Macierzy Szkolnej, a następnie Państwowe Gimnazjum Koedukacyjne im. Jana Śniadeckiego w Siemianowicach Śląskich – obecnie I Liceum Ogólnokształcące. Przejęty od najmłodszych lat ideą pracy lotniczej i ogromnym zamiłowaniem do lotnictwa naukę kontynuował w Szkole Podchorążych Lotnictwa wchodzącej w skład Centrum Wyszkolenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie zdobywając podoficerskie szlify. Systematycznie podnosił też swe kwalifikacje zawodowe uczestnicząc w wielu obozach szkoleniowych uzyskując w rezultacie odbytych 100 lotów i około 1,5 godziny nalotów licencję pilota szybowcowego kategorii B (odznaka w postaci dwóch mewek na niebieskim tle) potwierdzającą opanowanie umiejętności lotu po torze w kształcie litery S przy jednoczesnym poprawnym wykonaniu zwrotów i zakrętów w ściśle określonym czasie.

W ostatnich dniach sierpnia 1939 r. Roman Sadowski został zmobilizowany i skierowany do

123. Eskadry Myśliwskiej dotąd organizacyjnie wchodzącej w skład III/2 Dywizjonu Myśliwskiego 2. Pułku Lotniczego rozwiązanego z końcem sierpnia 1939 r. Wyposażona w polskie samoloty myśliwskie produkowane w Państwowych Zakładach Lotniczych w Warszawie - PZL P.7a Eskadra stanowiła część broniącej Warszawy Brygady Pościgowej. W dniu 17 września, z rozkazu Naczelnego Dowódcy Lotnictwa, samoloty 123. Eskadry wraz z innymi samolotami Brygady Pościgowej odleciały do Czerniowiec w Rumunii, a rzut kołowy Eskadry przekroczył granicę rumuńską w nocy z 18 na 19 września, gdzie na lotnisku w Gałaczu maszyny zostały internowane. Przez Bliski Wschód Sadowski trafił do stacji zbornej polskiego lotnictwa w Le Bourget pod Paryżem. Jakiś czas później został przeniesiony do Centrum Wyszkolenia Lotnictwa w Lyon-Bron. Po zajęciu Paryża przez Niemców i kapitulacji Francuzów ewakuował się do Wielkiej Brytanii. Otrzymał przydział na kurs myśliwski do jednostki wyszkolenia bojowego 58. Operational Training Unit w Aston Down zajmującej się również wdrażaniem do służby operacyjnej polskich pilotów. W 1943 r. po serii lotów treningowych Roman Sadowski oznaczony numerem służbowym P-2717/783523 dołączył do powstałego w ramach Polskich Sił Powietrznych dwa lata wcześniej 315. Dywizjonu Myśliwskiego „Dęblińskiego" bazującego w Acklington na północy Anglii, a potem w Speke koło Liverpoolu, w którym służył w stopniu PSP sierżanta pilota. Przez pierwsze pół roku po sformowaniu Dywizjon zajęty był głównie szkoleniem i ochroną konwojów, dopiero w lipcu 1941 r. przeniósł się do Northolt koło Londynu, przezbroił na Spitfire'y i jako część I Skrzydła Myśliwskiego rozpoczął udział w lotach nad terytorium nieprzyjaciela. Jako pilot 315. Dywizjonu Roman Sadowski wykonywał zasadniczo loty osłonowe konwojów. W połowie października 1943 r. został przydzielony do 1601. Eskadry Specjalnego Przeznaczenia, która następnie weszła w skład 587. Dywizjonu RAF. Brał udział w kampanii włoskiej wykonując loty nad północnymi Włochami, których celem było blokowanie zaopatrzenia armii niemieckiej. Wojnę zakończył w stopniu porucznika pilota. Dwukrotnie został odznaczony Medalem Lotniczym.

Po zakończeniu konfliktu światowego wyemigrował do USA. Do osiągnięcia wieku emerytalnego pracował w koncernie motoryzacyjnym General Motors Company w Detroit. Żonaty z Kanadyjką doczekał się czworga dzieci. Po raz pierwszy i jedyny od 1945 r. odwiedził Polskę w latach 60. ubiegłego stulecia.

Zmarł 7 lutego 1999 r. w Waterford w stanie Nowy Jork.

■ Anna Binek-Zajda

Źródła:
J. Kutzner, 315. Dywizjon Myśliwski „Dęblińskiego". Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2013.
Materiały archiwalne ze zbiorów rodzinnych Jacka Sztuki.

Uczniowie klasy VIII c SP nr 1.

Kazimierz Zadłużny w otoczeniu uczniów kl. VII d SP nr 2. Z lewej wychowawczyni klasy mgr Agnieszka Pietruszka.

Spotkania ze świadkiem historii

Najpierw uczniowie klasy VII d ze Szkoły Podstawowej nr 2 w dniu 20 stycznia, niespełna cztery miesiące później, 18 maja, ósmoklasiści SP nr 4 i w końcu dwa dni później młodzież z klasy VIII c Szkoły Podstawowej nr 1 wzięli udział w wyjątkowej lekcji historii stanowiącej niepowtarzalną szansę poznania przeszłości naszego kraju z innego pryzmatu niż ten przedstawiany przez podręczniki.

Bohaterem niecodziennych spotkań był mieszkaniec Czeladzi pan Kazimierz Zadłużny – działacz opozycji antykomunistycznej, współtwórca konspiracyjnych czeladzkich struktur zdelegalizowanego NSZZ „Solidarność”, zaangażowany w kolportaż nielegalnych druków ulotnych oraz prasy podziemnej, inwigilowany i prześladowany przez Służbę Bezpieczeństwa, współorganizator tajnych zebrań opozycjonistów również spoza regionu śląsko-dąbrowskiego odbywających się w jego czeladzkim mieszkaniu, jak i koncertów patriotycznych z udziałem artystów scen stołecznych urządzanych w baraku pełniącym tymczasowe funkcje duszpasterskie do czasu wybudowania kościoła pw. św. Wojciecha zlokalizowanym na terenie osiedla obecnie noszącym imię Józefa Piłsudskiego, za zasługi w działalności na rzecz niepodległości i suwerenności Polski uhonorowany między innymi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a także Krzyżem Wolności i Solidarności.

Dziś jako aktywny członek Stowarzyszenia „Pamięć Jastrzębska” Kazimierz Zadłużny przedstawia swe skomplikowane losy, chwilami pełne dramatyzmu, nie ustając przy tym w szerzeniu refleksji nad człowieczeństwem i wartościami, którymi należy kierować się w życiu. Trzymająca w napięciu emocjonalna opowieść o odwadze, honorze oraz godności człowieka rzuconymi na szalę podczas jednego z najtragiczniejszych wydarzeń w polskiej historii najnowszej wywołała nad wyraz olbrzymie zaciekawienie ze strony młodzieży. Towarzysząca poruszającemu wystąpieniu pana Kazimierza sugestywna cisza stanowiła jego niebywale symboliczne dopełnienie.

Organizatorem spotkań było Muzeum Saturn we współpracy ze Szkołami Podstawowymi nr 1, 2 oraz 4.

Uczniowie klasy VIII a SP nr 4.

■ Anna Binek-Zajda

100. urodziny Anny Zarębskiej

Miłośniczka Czeladzi, działaczka społeczna oddana bez reszty idei ruchu sodalicyjnego, nad wyraz pełna dobroci, humoru i życzliwości kobieta, wreszcie przyjaciółka Muzeum Saturn – Pani Anna Zarębska dnia 29 maja skończyła 100 lat! W imieniu własnym oraz muzealników najlepsze życzenia złożyła Jubilatce Dyrektor Muzeum Saturn Iwona Szaleniec.

Bliskie związki Pani Anny z Muzeum Saturn datują się niemal od samego początku powstania instytucji. Rozmiłowana w historii oraz urodzie naszego miasta, któremu oddała serce i myśli nierzadko gościła na organizowanych wydarzeniach kulturalnych obficie dzieląc się retrospekcjami, ciekawymi anegdotami, bez najmniejszego trudu przywołując z pamięci fascynujące widoki dawnej Czeladzi i ludzi współtworzących jej klimat.

Kilka lat temu z woli Pani Anny zbiory Muzeum Saturn wzbogacone zostały o wręcz bezcenną dla dokumentowania dziejów Czeladzi pamiątkę w postaci licznych szklanych negatywów wykonanych w technice żelatynowo- srebrowej ocalałych po burzliwych losach i składających się na rodową artystyczną spuściznę po ojcu Wilhelmie Kidawie – fotografie z pasji i zawodu, właścicielu pierwszego atelier fotograficznego w mieście. Dość przypomnieć, iż ujrzały one światło dzienne na wystawie zorganizowanej w 2016 roku w ramach cyklu „Czeladzianie na co dzień i od święta" wzbudzając szerokie zainteresowanie, a której kolejne pokłosie stanowiła ciesząca się do tej pory sporą popularnością publikacja albumowa wydana sumptem Muzeum Saturn w nader wysokiej jakości edytorskiej przedstawiająca nieznane dotąd fragmenty obrazu życia i kultury czeladzian z pierwszej połowy XX w. Nie sposób nie wspomnieć ponadto o innych artefaktach, a także wartościowych rodzinnych archiwaliach przekazanych również w darze serca podnoszących tym samym znaczenie, jak i walor poznawczy gromadzonej muzealnej kolekcji.

Dziękując stokrotnie za pamięć oraz zaufanie, dzieląc szczerą radość z tak wspaniałego Jubileuszu życzymy Pani Annie nade wszystko dobrego zdrowia i dalszych samych pogodnych dni!

Iwona Szaleniec

Lektury Pana Hieronima

W roku 2021 w ramach Centralnego Projektu Badawczego IPN „Dzieje Żydów w Polsce i stosunki polsko-żydowskie w latach 1917-1990" ukazała się monografia pt. „Po tej stronie był również Człowiek. Mieszkańcy przedwojennego województwa śląskiego z pomocą Żydom w okresie II wojny światowej" autorstwa doktor nauk humanistycznych współpracującej z Instytutem Pamięci Narodowej Aleksandry Namysło. Monografia ta jest drugim tomem serii „Pomoc Żydom na Ziemiach Polskich podczas Okupacji Niemieckiej". Każdy tom projektu w swoim założeniu ukazywać ma różnorakie formy pomocy i wsparcia dla ludności wyznania mojżeszowego w podziale na województwa z okresu II RP. Niniejszy tom drugi poświęcony został ukazaniu takowej działalności podejmowanej w latach 1939-1945 przez mieszkańców polskiego Górnego Śląska w jego przedwojennych granicach.

Zasadnicza treść książki składa się z sześciu rozdziałów, a także wstępu i zakończenia. W pierwszym rozdziale tematem przewodnim są stosunki narodowościowe i wyznaniowe w przedwojennym województwie śląskim w latach 1922-1939 oraz relacje mieszkańców z lokalną społecznością żydowską. Rozdział drugi skupia się natomiast na polityce narodowościowej III Rzeszy, zmianach terytorialnych i administracyjnych, sytuacji mieszkańców w tym ludności żydowskiej oraz sankcjach karnych za pomoc Żydom na terenach byłego województwa śląskiego. Kolejne trzy rozdziały dzielą lata wojenne na okresy. Rozdział trzeci traktuje o czasie stygmatyzacji oraz separacji w latach 1939-1943, bierze na warsztat relacje ludności polskiej z żydowską. W czwartym przewodnim tematem jest okres między październikiem 1942, a sierpniem 1943 roku tzw. gettoizacji ze szczególnym uwzględnieniem Będzina i Sosnowca. Rozdział piąty przedstawia okres lat 1943-1944 tzw. „bunkrowy", kiedy to m.in. w Zagłębiu Dąbrowskim likwidowano getta. Z ostatniego rozdziału dowiedzieć się można o doraźnej pomocy jaka udzielana była żydowskim więźniom obozów pracy i uciekinierom marszów ewakuacyjnych z KL Auschwitz.

Na koniec książkę uzupełnia lista mieszkańców przedwojennego województwa śląskiego, którzy zostali uhonorowani tytułem Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, a także bibliografia, wykaz skrótów oraz indeks nazwisk. Treść ubogacają również czarno-białe zdjęcia archiwalne pochodzące z prywatnych kolekcji.

Więcej informacji na temat tej publikacji oraz jej autorki odnajdą Państwo na stronach IPN. Serdecznie zachęcam do zapoznania się z tą lekturą!

Hieronim

LEG · XXI

Rzymianie na 11. czeladzkiej Nocy Muzeów

Jeżeli ktokolwiek dotąd sądził, że Imperium Rzymskie upadło ponad półtora tysiąca lat temu to był w dużym błędzie. Dzięki 11. edycji czeladzkiej Nocy Muzeów przebiegającej pod hasłem „Ave Chelad, czyli Rzymianie w Czeladzi" okazało się, że Imperium Romanum wciąż ma się dobrze.Obfitujące w nader atrakcyjny program wydarzenie, które odbyło się 1 maja przyciągnęło liczne rzesze mieszkańców naszego miasta. Na terenach zielonych okalających siedzibę Muzeum Saturn swój obóz rozbili rzymscy legioniści zrzeszeni w Legio XXI Rapax – jednej z największych, a zarazem elitarnych na świecie grup rekonstrukcyjnych, którzy wszystkim fanom historii, jak i dobrej zabawy zapewnili iście spektakularne wrażenia. Niezwykle efektowny początek zagwarantował przemarsz antycznych wojowników prowadzonych przez dowódcę nazywanego centurionem wyróżniającego się poprzeczną dwukolorową kitą na hełmie, chorążych odznaczających się narzuconymi na otwartych hełmach skórami tygrysów oraz ubranego w skórę niedźwiedzia trębacza. Nie mniej widowiskowo przebiegała późniejsza musztra, podczas której używano komend w łacinie restytuowanej, czyli formie najbardziej zbliżonej do wymowy Rzymian.

Atrakcji, lecz zwłaszcza nieskrępowanej radości i aplauzu zgromadzonej publiczności ani przez moment nie brakowało. Chętni wspólnie z legionistami mogli spróbować swoich sił w strzelaniu ze śmiercionośnej broni pociskowej, jak również poćwiczyć rzut do celu charakterystycznym rzymskim oszczepem – pilum.

Ogromnym powodzeniem cieszyły się stanowiska edukacyjne przynoszące niecodzienną okazję do zapoznania się z replikami przedmiotów życia codziennego, narzędzi medycznych, zbrojnym wyposażeniem legionisty czy też symbolicznymi znakami kultowymi, a to wszystko w oprawie komentarza pasjonatów świata antycznych Rzymian.

Miłośnicy planszówek nie mogli przejść obojętnie wobec szansy zmierzenia się z rozmaitymi popularnymi wówczas grami.

Oblegane było również stanowisko prezentujące modę damską i antyczne kosmetyki. Przy pomocy rzymskich kobiet współczesne elegantki mogły choć na chwilę przeistoczyć się w niewiastę sprzed wieków.

Arcyciekawe punkty programu stanowiły pokazy wyszkolenia bojowego między innymi sławnego „żółwia", czyli manewru polegającego na szczelnym zasłonięciu całego oddziału tarczami z boku i od góry, ponadto fechtunku, strzelania z łuku oraz machin wojennych, a także angażujący publiczność sympatyczny happening – targ niewolników.

Wydarzenie zakończył nad wyraz ciepło przyjęty koncert Magdy Brudzińskiej Klezmer Trio.

To była doprawdy bardzo udana Noc Muzeów, której organizatorami byli: Muzeum Saturn, Miasto Czeladź oraz Termy Rzymskie – Pałac Saturna.

Zdjęcia: Marek Mierzwa

■ Anna Binek-Zajda

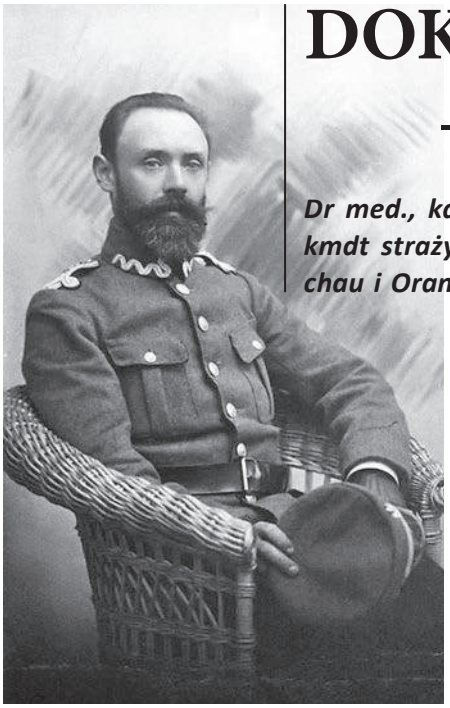

DOKTOR ZYGMUNT KOTARSKI – LEKARZ WIELU PASJI

Dr med., kapitan Hallerczyk, kmdt. szpitala – 1920., współtwórca szpitala „Saturn", kmdt straży pożarnej, działacz POW, kmdt „ Sokoła", reżyser, aktor, więzień KL Dachau i Oranienburg, ordynator szpitala w DG [Dąbrowie Górniczej], szlachcic-patriota.

Tak o zasługach dra Zygmunta Kotarskiego, pochowanego na będzińskim cmentarzu św. Trójcy informuje epitafium z nowej płyty nagrobnej, zamontowanej w miejsce dotychczasowej w 2021 r. podczas generalnego remontu pierwotnego nagrobka. Janusz Broen, mieszkaniec Będzina, emerytowany nauczyciel języka niemieckiego, niepublikowane wspomnienia *(Opowieść o życiu godnym)* o swym dziadku ze strony matki, doktorze Zygmuncie Kotarskim rodem z Mazowsza, rozpoczyna następująco: *Atmosfera domu rodzinnego dworku szlacheckiego, w którym wspomagano powstańców styczniowych, rozmowy, w których słowa Polska i Ojczyzna kształtowały światopogląd dzieci dorastających w tęsknocie do wolnej Polski i ich późniejsze czyny. W tej atmosferze dorastał również młody Zygmunt Kotarski.*

Zygmunt Kotarski przyszedł na świat w Mławie 6 lutego 1879 r. jako syn Teofila i Felicji z Messnerów małżonków Kotarskich. Ochrzczony został 13 października w mławskim kościele Świętej Trójcy parafii św. Stanisława Biskupa Męczennika (akt nr 267). Ojciec Zygmunta – Teofil zajmował stanowisko sekretarza mławskiego zarządu powiatowego, a dziadek Franciszek Kotarski – sekretarza biura prokuratora Trybunału Cywilnego Guberni Płockiej. Autorowi niniejszego artykułu udało się opracować drzewo genealogiczne Kotarskich sięgające pięciu pokoleń wstecz, sięgające żyjącego w początkach XVIII wieku Adama Kotarskiego, pochodzącego z Kotarczyna (obecnie część wsi Bożewo) w parafii Mochowo, koło Sierpca na ziemi płockiej.

Matka Zygmunta- Felicja z Messnerów, pochodziła również ze znamienitego rodu. Jej rodzicami byli Adolf Messner będący urzędnikiem Królestwa Polskiego (poborca Kasy Powiatu Płockiego) i Irena Hiacynta Turska de Turza h. Dołęga, siostra Scholastyki Turskiej – matki Marii Konopnickiej.

Chęć pomagania innym skierowała Zygmunta Kotarskiego na studia lekarskie. Dyplom ukończenia studiów na Wydziale Medycznym Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego (cum eximia laude) uzyskał 2 stycznia 1904 roku. Zaledwie półtora miesiąca później ożenił się. 17 lutego 1904 w parafii św. Andrzeja w Warszawie poślubił pochodzącą ze stolicy Zofię Wiktorię Borowską, 24-letnią córkę Wiktora i Marii z Krawczyńskich.

Rzeczpospolita Polska

Województwo warszawskie Powiat mławski

METRYKA URODZENIA i CHRZTU

WYDANA NA ZASADZIE KSIĄG METRYKALNYCH RZ.-KAT. PARAFII Mława

za rok 1879 Nr aktu 267.

Niniejszym zaświadczam, że Zygmunt Jan Kotarski

syn Teofila i Felicji

z Messnerów urodził(a) się w Mławie

dnia szóstego lutego 1879 r. tysiąc osiemset siedemdziesiąt siódmego dziewiątego roku.

ochrzczony(a) dnia 13 października 1879 r.

Uwagi Mława, dnia 5 października 194 8 r.

Proboszcz:

R/55691

Dr Kotarski całe życie służył Ojczyźnie i pracował dla Niej. Nie tylko leczył chorych, ale także działał społecznie w różnych organizacjach, stowarzyszeniach i związkach (m.in. w POW i Sokole), dowodził swą ukochaną strażą ogniową, rozwijał i kształcił umiejętności wojskowe w środowiskach inteligenckich i robotniczych, udostępniał dobra kultury polskiej szerszej społeczności. Swoje pasje i ambicje zawodowe realizował w prężnie wówczas rozwijającym się Zagłębiu Dąbrowskim. Po odejściu naczelnego lekarza dra Stefana Falkowskiego (rodem z Ziemi Kaliskiej) Kotarski podjął pracę w istniejącym już od 1898 r. szpitalu Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi.

Przed 1910 r. był jednym z twórców Towarzystwa Lekarskiego Zagłębia Dąbrowskiego i jego wiceprezesem. Był także drugim prezesem Polskiego Towarzystwa Oświatowego. Działał w powstałym w 1906 r. na czeladzkim Saturnie Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół", którego siedzibą początkowo było poddasze szkoły powszechnej miejscowej kopalni węgla kamiennego „Saturn" – zwana potocznie „ Skałką". Należał też do Polskiej Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Abstynenckiego „Przyszłość", krzewiącego i udostępniającego kulturę polską. Po kierunkiem prezesa Kotarskiego i w jego reżyserii wystawiano jednoaktówki, a także sztuki teatralne – m.in. komedie: „Damy i huzary" Fredry, „Myszy bez kota" Jor-

dana (Juliana Wieniawskiego), „Towarzysz pancerny" Michała Wołowskiego. Stroje do przedstawień wraz z innymi mieszkankami Saturna szyła społecznie żona Zofia.

Wszystkie te działania miały za cel kształtowanie postawy obywatelskiej oraz podstawowe szkolenie wojskowe przyszłych żołnierzy i obywateli wymarzonej niepodległej Polski – pisze J. Broen.

Kotarski wybrany został także kolejnym naczelnikiem powołanej 27 VI 1907 r. Czeladzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej *(na zdjęciu).*

W listopadzie 1918 r. strażacy czeladzcy pod kierownictwem Z. Kotarskiego, Nikodema Madli i Antoniego Żyłki w obecności późniejszego premiera rządu polski gen. Sławoja Składkowskiego rozbrajali Niemców. Euforia i radość z odzyskania niepodległości nie miała granic. Niemców rozbrajały także inne organizacje działające w tym czasie w mieście.

Podczas wojny polsko-sowieckiej, 31 sierpnia 1919 roku zmobilizowany do Wojska Polskiego, gdzie w B.Z. [Suwalskiego] 41 Pułku Piechoty został lekarzem batalionowym w stopniu kapitana. Od 21 XII 1919 do 27 VII 1920 r. był ordynatorem oddziałów chirurgicznych Szpitala Załogi w Białymstoku, a następnie oddany do dyspozycji Naczelnego Dowództwa obejmował kolejno posterunki w różnych miejscach i przydziałach w miarę strategicznych zmian Armii.

1 IX 1920 r. został przeniesiony z IV do III Armii – do szpitala polowego nr 905, gdzie został ordynatorem oddziału chirurgicznego i zastępcą dowódcy, a od marca 1921 r. dowódcą tegoż szpitala, przemianowanego na 308 (Kompania Zapasowa Sanitarna nr 3). Po jego zlikwidowaniu w kwietniu 1921 r. został starszym ordynatorem oddziału chirurgicznego Szpitala Wojskowego w Piotrkowie. Stąd w VII 1921 r. w myśl rozkazu D.D.G. Kielce nr 74/21 odesłany został do Kompanii Zapasowej Sanitarnej nr 4 w Łodzi celem bezterminowego urlopowania.

W zaświadczeniu wydanym w 1921 r. przez dowódcę Szpitala Wojskowego w Piotrkowie czytamy: *Kpt. lek. Dr. Kotarski Zygmunt w czasie obowiązków starszego ordynatora oddziału chirurgicznego Wojskowego Szpitala w Piotrkowie odznaczał się energią, pracowitością, pieczołowitością o chorych, zawsze zdyscyplinowany i taktowny tak w służbie, jak i poza służbą.*

W maju 1921 r. aktywnie pracował w służbie sanitarnej III powstania śląskiego pomagając rannym w starciach z Grenzschutzem. Wspomagała go żona, która wzorem wielu Polek została pielęgniarką, inicjowała też i przeprowadzała zbiórki pieniężne na rzecz powstania. (Pisał o tym Kurier Zagłębia z 25 V 1921 r.)

Po wojnie pracował w Kasie Chorych w Sosnowcu i jednocześnie dokształcał się na kursie na Uniwersytecie Warszawskim w zakresie medycyny klinicznej (chirurgia, okulistyka i położnictwo). W domu Broenów zobaczyć można oprawiony w ramki łacińskojęzyczny dyplom lekarski nadany Kotarskiemu 21 czerwca 1926 r. przez Uniwersytet Warszawski.

W okresie międzywojennym Kotarski nadal angażował się w działania organizacji paramilitarnych i patriotycznych – POW, TG „Sokół", Polska Macierz Polska, Straż Ogniowa.

Już w pierwszych miesiącach po wybuchu II wojny światowej, z powodu działalności patriotycznej, udziału w powstaniu śląskim i wcześniejszej służby wojskowej Zygmunt Kotarski został aresztowany i uwięziony przez Niemców a następnie przewieziony i osadzony w obozie koncentracyjnym. 30 kwietnia 1940 r. trafił do obozu KL Dachau (Konzentrationslager Dachau; zachował się jego list pisany po niemiecku 11 VIII 1940 r.), a następnie do Sachsenhausen koło Berlina. Zwolniony 18 listopada tego samego roku wrócił do Dąbrowy Górniczej, ale bez możliwości powrotu do pracy w zawodzie lekarza, władze okupacyjne bowiem pozbawiły go prawa praktyki lekarskiej. 15 lutego 1941 r. odzyskał prawo praktyki ambulatoryjnej, w związku z czym podjął służbę na dąbrowskim Redenie i w Gołonogu.

Po wojnie powrócił na stanowisko ordynatora oddziału wewnętrznego szpitala

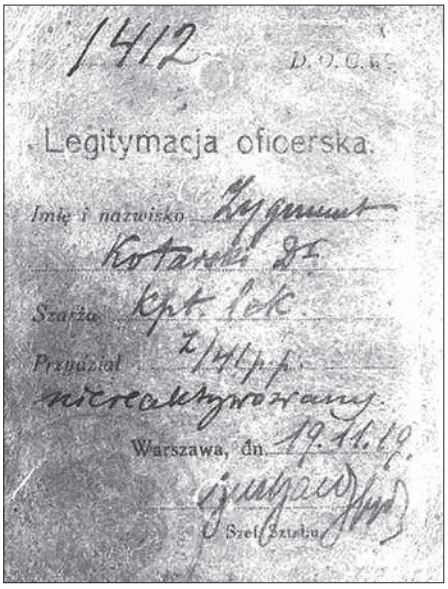
1412 D.O.G.K.

Legitymacja oficerska.

Imię i nazwisko Zygmunt Kotarski Dr.

Szarża kpt. lek.

Przydział z/41 p.p. nieaktywowany

Warszawa, dn. 19.11.19.

Szef Sztabu

w Dąbrowie Górniczej z dodatkowymi obowiązkami lekarza zaufania. Pracował tu do końca swojego życia zawodowego.

Małżonkowie Zofia i Zygmunt Kotarscy mieli dwoje dzieci, urodzoną w 1906 roku córkę Zofię i dwa lata młodszego syna Tadeusza. W Zagłębiu Dąbrowskim rodzina Kotarskich przez wiele lat mieszkała w Zagórzu (przy dzisiejszej ulicy Mieroszewskich), a później w Dąbrowie Górniczej. W 1936 roku w kościele św. Joachima w Zagórzu córka Zofia poślubiła lekarza, Artura Broena. Z małżeństwa tego na świat przyszła córka Krystyna i syn Janusz.

|cd. na str. 12 >>

Reprodukcje archiwalnych zdjęć Czeladzi w kolekcji Muzeum Saturn

O kilkanaście fotografii ilustrujących Czeladź z minionych lat będących reprodukcjami wykonanymi przez Jerzego Hutkę wzbogaciło się z początkiem roku Muzeum Saturn. Autorem części oryginalnych zdjęć jest Wilhelm Kidawa, w przypadku niektórych nieodłączoną ich towarzyszką pozostaje tajemnica – nie udało się bowiem zidentyfikować twórcy, nie wiemy też nic o osobach uchwyconych w kadrze. Przekazany materiał będący z jednej strony dialogiem z historią, z drugiej sentymentalnym spojrzeniem wstecz można podzielić na kilka serii tematycznych, wśród których najcenniejszą stanowią zarejestrowane widoki dawnej mieszkalnej zabudowy miasta. Nieocenione znaczenie poznawcze darowanych fotografii, których wartość źródłowa natury ikonograficznej do badań nad historią naszego miasta jest bezdyskusyjna stanowi istotną cegiełkę w odbudowie pamięci o Czeladzi, której już nie ma. Nie bez znaczenia dla prestiżu przekazanego zbioru jest również sama osoba Jerzego Hutki cenionego badacza przemian kulturowych w regionie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego dokonujących się pod wpływem procesów industrializacji oraz urbanizacji kultury.

Jerzy Hutka urodził się 21 listopada 1908 r. w Nowej Wsi. Przed wybuchem II wojny pracował na stanowisku asystenta w Instytucie Śląskim w Katowicach. Po 1945 r. najpierw zatrudniono go w charakterze naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki w Katowicach, a następnie przeniesiono do pracy w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie. W latach 1959-1961 pełnił funkcję kierownika Muzeum Zagłębia w Będzinie, z której zrezygnował z powodu problemów zdrowotnych. Choć był absolwentem Wydziału Humanistycznego UJ z tytułem zawodowym magistra socjologii w powszechnej pamięci muzealników zapisał się jako etnograf, co wynikało z jego ogromnego zamiłowania do tej dziedziny nauki. Od 1962 r. związał się z Zakładem Etnografii Ogólnej i Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W latach 60. ubiegłego stulecia prowadził badania etnologiczne w zakresie kultury hutników pracujących w nieistniejących współcześnie Zakładach Urządzeń Technicznych Zgoda w Świętochłowicach. Spoczywa na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza w Katowicach.

■ Anna Binek-Zajda

|dokończenie ze str.11 „Doktor Zygmunt Kotarski..."

Zygmunt Kotarski zmarł 15 listopada 1957 r. w Będzinie w domu przy ul. Kościuszki 20 w następstwie schorzeń nabytych w obozach koncentracyjnych; pochowany został na cmentarzu parafii św. Trójcy. Wraz z nim spoczywa żona Zofia zmarła 26 listopada 1961 r. Wspomniany już wnuk Janusz Broen mówi: *Nie dorobił się niczego. Wszystko co miał – stracił. Po wojnie stracił też nadzieję, że powróci Polska marzeń jego pokolenia – Polska wolna, niepodległa i zasobna".* Marzeniem z kolei Janusza Broena jest uhonorowanie swego ukochanego Dziadka tablicą pamiątkową na fasadzie kamienicy przy ul. Kościuszki.

Składam serdeczne podziękowania: Panu Januszowi Broenowi za spotkanie, opowieść o swej rodzinie oraz udostępnienie zdjęć i dokumentów. Dziękuję także Pani Bożenie Westphal za pomoc w pracy nad artykułem.

■ Andrzej Ciepał

listopad 2021

Kalendarium MS | odbyło się:

Kwiecień 2022:

• Wystawa 1.IV. – 29.V.2022:

W dniu 1 kwietnia w Muzeum Saturn rozpoczęła się prezentacja wystawy pt. „Reicherowie z Sosnowca. Dzieje rodziny kupiecko-przemysłowej", która to wypożyczona została z Sosnowieckiego Centrum Sztuki – Zamek Sielecki. Ekspozycja ukazywała losy rodziny Reicherów stanowiącej przykład burżuazji kupiecko-przemysłowej, która ukształtowała się w końcu XIX wieku w przemysłowym Sosnowcu. Wystawa ta w fascynujący i nietuzinkowy sposób prezentowała wielopokoleniową historię tej sosnowieckiej rodziny. Z perspektywy Muzeum najbardziej intrygującym fragmentem ekspozycji był z pewnością ten przedstawiający losy Stanisława Reichera – jednego z założycieli oraz długoletniego członka Rady Zarządzającej Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn". Wystawa cieszyła się sporym zainteresowaniem aż do jej zakończenia które miało miejsce 29 maja.

• Wernisaż wystawy 1.IV.2022:

Dnia 1 kwietnia o godzinie 17:00 odbył się wernisaż wystawy pt. „Reicherowie z Sosnowca. Dzieje rodziny kupiecko-przemysłowej", który swoim wykładem pt. „Historia rodziny *Reicherów*" uświetniła kurator Sosnowieckiego Centrum Sztuki – Zamek Sieleckich Monika Kempara. Prelegentka umiejętnie malując słowem portrety wybranych członków tej rodziny przybliżyła ich losy. Wykład zawierał w sobie wiele interesujących, mniej lub bardziej znanych faktów współgrających z rozpoczynającą się tego dnia wystawą. Przybyli na prelekcje goście mieli dzięki niej możliwość bardziej szczegółowego zgłębienia tematu o tej niezwykle fascynującej wielopokoleniowej sosnowieckiej rodzinie.

• Spotkanie z tradycją 8.IV.2022:

W dniu 8 kwietnia między 8:30, a 13:00 w Muzeum na okoliczność zbliżających się Świąt Wielkanocnych miało miejsce „Spotkanie z tradycją" pt. „Jaja z pomysłem dekorowane". W wydarzeniu tym, którego celem była popularyzacja dawnych zwyczajów wzięły udział dzieci z czeladzkich szkół podstawowych nr 1 oraz nr 3. Spotkanie to poprowadziła zdobywczyni nagród za zdobienie jaj tradycyjnymi technikami Olga Paleczna. Uczniowie dokładali wszelkich starań, żeby ich świąteczne jajka wyglądały równie efektownie. Podczas spotkania można było także podziwiać gotowe pisankowe dzieła sztuki, przywiezione przez panią Olgę.

Wystawa pt. „Reicherowie z Sosnowca.

• Muzealny Klub Juniora 10.IV.2022:

Tydzień przed Wielkanocą 10 kwietnia o godzinie 13:00 odbyły się kolejne warsztaty z cyklu Muzealny Klub Juniora pt. „Zrób to sam. Ozdoby wielkanocne". Tym razem tematem przewodnim były najważniejsze w kalendarzu chrześcijańskim Święta. Dzieci pod opieką Marty Woźniak ujawniły swoje zdolności plastyczne tworząc wyjątkowe i niepowtarzalne wielkanocne ozdoby.

• Sosnowiec – historia w pigułce 20.IV.2022:

Drugie spotkanie z cyklu „Sosnowiec – historia w pigułce" miało miejsce w środę 20 kwietnia. Prelekcję pt. „Spotkanie z sosnowieckimi zabytkami" poprowadziła historyczka sztuki z Pałacu Schoena Muzeum w Sosnowcu – Ilona Gajda. Z charakterystycznym dla siebie znawstwem przybliżyła przybyłym gościom historię wybranych miejskich zabytków. Prelegentka barwnie i ze swadą nawiązywała do tych niezwykłych nośników sosnowieckiej historii: pałaców, dworców i kościołów, które obecnie kontrastują z nowoczesną architekturą miasta nadając mu charakter różnorodnej mozaiki.

• Sosnowiec – historia w pigułce 28.IV.2022:

W ostatnią środę kwietnia miało miejsce trzecie spotkanie z cyklu „Sosnowiec – historia w pigułce". Tym razem wykład pt.: „120 lat Sosnowca – historia miasta" wygłosił, goszczący nie pierwszy raz w Muzeum Saturn prof. dr hab. Dariusz Nawrot. Prelegent jak zwykle z niezwykłą swadą i erudycją przybliżył licznie przybyłym słuchaczom zarys dziejów stołecznego miasta Zagłębia Dąbrowskiego. Wykład ten prezentował historię wsi, a później miasta Sosnowca od czasów powstania dworca w 1859 roku, przechodząc przez kolejne wojenne zawieruchy, kończąc aż na przemianie ustrojowej 1989 roku.

Maj 2022:

• Sosnowiec – historia w pigułce 11.V.2022:

Kolejne spotkanie z cyklu „Sosnowiec – historia w pigułce" miało miejsce 11 maja. Prelekcje pt. „Zarys dziejów przemysłowych rodów Sosnowca" wygłosiła kurator Sosnowieckiego Centrum Sztuki – Zamek Sieleckich Monika Kempara. Tematem przewodnim tego interesującego wykładu były losy wybranych przedstawicieli wywodzących się z najważniejszych przemysłowych rodów południowego sąsiada Czeladzi – Dietlów, Schoenów oraz Lamprechtów. Prelekcja ta stanowiła kolejny element ubogacający wiedzę słuchaczy o historii Sosnowca.

• Muzealny Klub Juniora 15.V.2022:

W dniu 15 maja odbyły się kolejne zajęcia w ramach cyklu Muzealny Klub Juniora pt. „Pędzlem i farbą. Warsztaty malowania płóciennych worków". Pod opieką Marty Woźniak kolory poszły w ruch przyozdabiając materiał worków. Dzieci nie pierwszy już raz wykazały się prawdziwym artystycznym kunsztem tworząc przy okazji małe dzieła sztuki.

• Sosnowiec – historia w pigułce 25.V.2022:

W ostatnią środę maja w ramach cyklu „Sosnowiec – historia w pigułce" odbył się wykład dr Magdaleny Boczkowskiej

pt. „Mozaika kultur, czyli dwa słowa o wielokulturowości Sosnowca". Prelegentka przybliżyła w swoim wystąpieniu temat różnorodności kulturowej przedwojennego Sosnowca. W ten czy inny sposób problem ten powracał niejednokrotnie w minionych już wykładach z cyklu. Tym razem jednak został on dokładnie rozwinięty i w arcyciekawy sposób przedstawiony zgromadzonym słuchaczom.

• Muzyczny Piątek 27.V.2022:

W ostatni piątek maja w Muzeum Saturn miał miejsce koncert Teatru Muzycznego Arte Creatura pt. „Jaka piękna jest operetka". W programie wybrzmiały najpiękniejsze, znane i lubiane arie oraz duety operetkowe. Sopran Eweliny Sobczyk oraz tenor Jarosława Wewióry oczarowały licznie przybyłych melomanów. Swój udział w tym miał także niewątpliwie przepięknie akompaniujący na fortepianie Jakub Gwardecki. Koncert zakończył się burzą oklasków na stojąco.

Czerwiec 2022:

Sosnowiec – historia w pigułce

• 1.VI.2022:

Pierwszego dnia czerwca w ramach cyklu „Sosnowiec – historia w pigułce" odbył się wykład prof. nzw. dra inż. arch. Jacka Owczarka pt. „Architektura Sosnowca". Tym razem uczestnicy mieli możliwość wysłuchania historii powstawania wyjątkowych zabytków architektonicznych Sosnowca. Tematyka oscylowała wokół m.in. Pałacu Dietla oraz Zamku Sieleckich. Intrygującym aspektem wykładu był wątek przybliżający techniczne tajniki konserwacji zabytków.

• Wystawa 3.VI. – 25.VII.2022:

W dniu 3 czerwca w Muzeum Saturn rozpoczęła się prezentacja wystawy pt. „Droga św. Jakuba - Via Regia" przygotowana przez Muzeum Zagłębia w Będzinie oraz Stowarzyszenie Forum dla Zagłębia Dąbrowskiego. Ekspozycja przedstawia ideę pielgrzymowania do Santiago de Compostela, ukazuje Drogi św. Jakuba w Europie i w Polsce ze szczególnym naciskiem na odcinek szlaku Via Regia z Krakowa do Sączowa przebiegający przez Zagłębie Dąbrowskie, w tym Czeladź.

• Wernisaż wystawy 3.VI.2022:

W dzień rozpoczęcia wystawy pt. „Droga św. Jakuba – Via Regia" przygotowanej przez Muzeum Zagłębia w Będzinie oraz Stowarzyszenie Forum dla Zagłębia Dąbrowskiego odbył się jej wernisaż. Uświetniony został on prelekcją dra Franciszka Mroza pt. „Droga św. Jakuba – najpiękniejsza droga świata". Prelegent swoją prezentacją poprowadził obecnych na wykładzie słuchaczy przez tą arcyciekawą i intrygującą trasę. Niewątpliwie szczególnie interesującym wątkiem wystąpienia okazał się ten dotyczący czeladzkiego odcinka szlaku.

• Sosnowiec – historia w pigułce 7.VI.2022:

Ostatnią prelekcje, która odbyła się 7 czerwca w ramach cyklu „Sosnowiec – historia w pigułce" pt. „Sosnowiec 1902" przygotował Tomasz Grząślewicz. Prelegent zaprezentował podczas swojego wystąpienia niezwykle interesujące wycinki artykułów z tygodnika „Przemysłowo-Handlowy Kurjer Sosnowiecki" dotyczące tego jak funkcjonował Sosnowiec w roku 1902, kiedy to uzyskał prawa miejskie. Zgromadzeni w ten dzień słuchacze włączali się aktywnie w dyskusję oscylującą wokół poruszanego tematu.

MS zaprasza VII-IX 2022:

LIPIEC 2022:

• Piesza wycieczka 9.VII.2022:

W dniu 9 lipca odbędzie się piesza wycieczka czeladzkim odcinkiem szlaku św. Jakuba. Wydarzenie to współorganizowane jest przez Muzeum Saturn i Zagłębiowski Klub Przyjaciół Camino – sekcja Stowarzyszenia Forum dla Zagłębia Dąbrowskiego. Miłośnicy pieszych wędrówek będą mieli okazję przejść lokalny alternatywny odcinek najważniejszego szlaku kulturowego Europy stanowiącego część sieci Camino de Santiago.

• Wystawa 3.VI. – 25.VII.2022:

Do dnia 25 lipca trwać będzie prezentacja wystawy pt. „Droga św. Jakuba - Via Regia" przygotowana przez Muzeum Zagłębia w Będzinie oraz Stowarzyszenie Forum dla Zagłębia Dąbrowskiego.

• Wystawa 29.VII. – 4.IX.2022:

W ostatni piątek lipca w Muzeum Saturn rozpocznie się prezentacja wystawy pt. „Piastowie. Poczet królów i książąt polskich" wypożyczona z Muzeum Lalek w Pilźnie. Zaaranżowana w scenerii średniowiecznego grodu obronnego ekspozycja obejmie rody książęce i królewskie z linii Piastów od Mieszka I do Ludwika Węgierskiego. Postacie wykonane zostały ręcznie z masy porcelanowej. Twarze indywidualnie zaprojektowano w oparciu o znane źródła historyczne natomiast stroje zgodne są z ikonografią z tamtej epoki.

Wrzesień 2022:

• Wystawa 7.IX. – X.2022:

W pierwszą środę września rozpocznie się prezentacja wystawy, której tematem przewodnim będzie kościół pw. Matki Bożej Bolesnej mieszczący się w Czeladzi-Piaskach.

• Wernisaż 7.IX.2022:

W dniu 7 września odbędzie się wernisaż wystawy poświęconej czeladzkiemu kościołowi pw. Matki Bożej Bolesnej w Czeladzi-Piaskach. Tematem prelekcji będą najcenniejsze witraże znajdujące się wewnątrz świątyni, a wygłosi go dr Irena Kontny.

• Muzealny Klub Juniora 18.IX.2022:

W trzecią niedzielę września odbędzie się pierwszy po letniej przerwie Muzealny Klub Juniora. Zajęcia poprowadzi Marta Woźniak. Więcej informacji wkrótce.

• Muzyczny Piątek 30.IX.2022:

Pierwszy po letniej przerwie koncert z cyklu Muzyczne Piątki odbędzie się ostatniego dnia września o godz. 18:00. Szczegóły wkrótce.

galeria sztuki współczesnej elektrownia

Co było:

• W marcu i kwietniu GSW Elektrownia gościła zbiorową wystawę rzeźby i form rysunkowych pt. „U_lotne 3”. Przedsięwzięcie, którego pomysłodawcą był Dobiesław Gała artysta rzeźbiarz, doktor sztuki, prodziekan na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, stanowiło kontynuację kilkuletniej, udanej współpracy pomiędzy krakowską uczelnią a GSW Elektrownia. Ideą prezentacji było zestawienie różnorodnych postaw estetycznych młodych twórców oraz szerokich możliwości programowych proponowanych studentom Wydziału. W pokazywanych na wystawie realizacjach oglądających ujmowały intrygujące rozwiązania plastyczne, wrażliwość artystyczna, wyczulenie na szereg zjawisk przeobrażanych twórczo przez pokolenie najmłodszych adeptów sztuki.

• W tym samych czasie w przestrzeni Galerii odbywała się wystawa Doroty Bujak zatytułowana „Myśl zapuszczała się tajnie w labirynty”. Ta utalentowana artystka jest absolwentką Katowickiej Akademii Sztuk Pięknych. Tytułowy labirynt (będący parafrazą słów Bruno Schulza zapisanych w Sklepach cynamonowych) zaprosił oglądających do podróży w świat mitów utworzonych

z Schulzowskiej prozy i spostrzeżeń, aż po interpretację motywów – bliskiej zainteresowaniom autorki – mitologii ludów Syberii. Na wystawę złożyły się dwa korespondujące ze sobą cykle: „Czerwony” zakorzeniony w – bliskiej artystce – mitologii Ludów Syberii oraz „Szary” będący formą podróży w świat mitów i wątków obecnych w prozie Brunona Schulza. Oprócz grafiki na integralną część ekspozycji złożyły się rzeźby dyplomowe oraz instalacja site specific. Zaprezentowane prace obrazowały szereg aspektów ludzkiej egzystencji, szczególnie mocno obecnych w dzisiejszej rzeczywistości jak uwięzienie, zatracenie, uwikłanie.

Tomasz Kocłęga | Posse-Esse 2

• W czwartek 21 kwietnia GSW Elektrownia zaprosiła na spotkanie podróżnicze zatytułowane „BAL-KAN znaczy (nie tylko) łańcuch górski…” Była to pierwsza część cyklu prelekcji na temat krajów bałkańskich. Przygotowany i poprowadzony przez Marka Czekajskiego wieczór wypełniły opowieści o Albanii, Czarnogórze i Kosowie pokazane. Słuchacze zapoznali się z niezwykle różnorodnym dziedzictwem kulturowym, atrakcjami, miejscami relaksu i wypoczynku, ale także z codziennością życia mieszkańców.

• Od 5 maja do 19 czerwca br. mogliśmy oglądać w galerii zbiorową wystawę malarstwa „Dwoistość spojrzenia”. Małgorzata Krużycka i Adam Krużycki jej kuratorzy, a zarazem cenieni kolekcjonerzy sztuki zaprosili widzów do obejrzenia prac zamkniętych w formie dyptyku. Każdy z 14 malarzy wykreował na potrzeby ekspozycji własne uniwersum z pogranicza symboliki i realizmu posługując się przy tym znakomitym warsztatem. W Galerii zaprezentowali swoje obrazy m.in. Karol Bąk, Mariusz Krawczyk, Maja Borowicz, Michał Powałka, Krzysztof Powałka czy Anna Wypych.

• W majową niedzielę (8.05) w przestrzeni GSW Elektrowni zagościła muzyka w wykonaniu uczniów i pedagogów Szkoły Muzycznej II stopnia im. Jana Kiepury w Sosnowcu. W czasie koncertu pt. „Barwy Muzyki” – w obecności licznie zgromadzonej publiczności - z ekspresją i profesjonalizmem wykonali oni utwory

kompozytorów klasycznych i współczesnych od J. Haydna, N. Paganiniego, A. Vivaldiego, G.H. Haendla do The Beatles.

• 9 czerwca br. Galeria zaprosiła miłośników bliskich i dalekich wypraw na drugą odsłonę cyklu autorskich spotkań podróżniczych i fotorelacji Marka Czekajskiego na temat Bałkanów zatytułowaną „BAL-KAN. W krainie książąt i tropem Aleksandra Wielkiego”. Tym razem odbyliśmy podróż do Macedonii Północnej oraz Bośni i Hercegowiny.

• Do 19 czerwca br. prezentowaliśmy w GSW Elektrownia przekrój prac rzeźbiarskich Tomasz Kocłęgi pt. „Posse-Esse”. Centrum uwagi twórczej znanego i rozpoznawalnego w regionie i kraju artysty stanowi rzeźba figuratywna. Posiada on w swym dorobku monumentalne obiekty eksponowane w przestrzeniach publicznych w wielu miastach w Polsce i za granicą, jak i małe, kameralne rzeźby z brązu, które charakteryzuje dynamika kompozycji, ekspresja wyrazu, deformacja. Wszystko to składa się na charakterystyczną, rozpoznawalną formę operująca bogatym językiem gestów. Na wystawie po kazane zostały rzeźby z brązu, a także białe rzeźby z żywicy.

galeria sztuki współczesnej
elektrownia

Co będzie:

• W czasie wakacji, od 24 czerwca do 14 sierpnia br., w Galerii odbywać się będzie zbiorowa wystawa „10 głosów malarstwa". Do udziału w niej prof. Grzegorz Ratajczyk – pomysłodawca przedsięwzięcia, malarz, grafik i rysownik, prowadzący Pracownię Malarstwa na Wydziale Malarstwa i Rysunku Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu – zaprosił malarzy związanych z tą uczelnią. W Czeladzi swoje prace zaprezentują: Andrzej Zdanowicz, Andrzej Leśnik, Wojciech Gorączniak, Mateusz Pietrowski, Janusz Stankowski, Marianna Grabowska, Rafał Labijak, Jerzy Łuczak, Janusz Moraczewski oraz sam pomysłodawca i opiekun artystyczny Grzegorz Ratajczyk. Wernisaż z udziałem poznańskich artystów, odbędzie się w piątek, 24 czerwca o godz. 18.00

• 25 sierpnia br. w przestrzeni wystawienniczej Galerii zagości wystawa Agnieszki Januszek pt. „Wszystko jest pejzażem". Złożą się na nią obrazy artystki wykonane w technice olejnej powstałe w latach 2000-2022. Wystawa potrwa do 2 października br.

• We wrześniu br. GSW Elektrownia zaprasza na interdyscyplinarną wystawę zbiorową zatytułowaną „Melancholia-Tajemnica-Samotność-Milczenie", na którą złożą się malarstwo, rysunek, grafika i poezja. To już czwarty cykl wystaw autorstwa grupy (a zarazem strony internetowej o tej nazwie) Ciemna Strona Sztuki - projektu artystycznego skupiającego się na wyszukiwaniu i promocji artystów, zwłaszcza polskich, a także organizacji wydarzeń kulturalnych. Dotąd zorganizowano pod tym szyldem 14 wystaw w kilku miastach Polski oraz kilkanaście wydarzeń promujących muzykę i poezję. Prace dedykowane każdej organizowanej przez kolektyw wystawie powstają wg określonego klucza powiązanego z symboliką liczby. Tym razem będzie nią liczba CZTERY uważana za symbol świata ziemskiego, liczbę człowieka powstałego z prochu ziemi (jej egzemplifikacje to cztery epoki dziejów, cztery wiatry, cztery pory roku, cztery strony świata, cztery rzeczy ostateczne teologii dogmatycznej, czterej apostołowie ewangeliści i odpowiadające im cztery zwierzęta w Apokalipsie, czterej jej Jeźdźcy i cztery plagi) Perspektywę inicjującą powstanie poszczególnych prac ustanawiają cztery tytułowe słowa ekspozycji. Są nimi: melancholia, tajemnica, samotność, milczenie. Na wernisaż Galeria zaprasza wyjątkowo w sobotę 3 września 2022 o godz. 17.00. Wystawa będzie dostępna dla oglądających do 2 października.

• Od 8 września br. będziemy mogli obejrzeć wystawę prac Pauliny Bobak pt. „Nieobecni?" Ta młoda i wszechstronnie utalentowana artystka (pasjonuje ją m.in. grafika, malarstwo, a także projektowanie instrumentów muzycznych i gra na skrzypcach) zaprezentuje swoje grafiki i obrazy z cyklu dyplomowego. „Czy

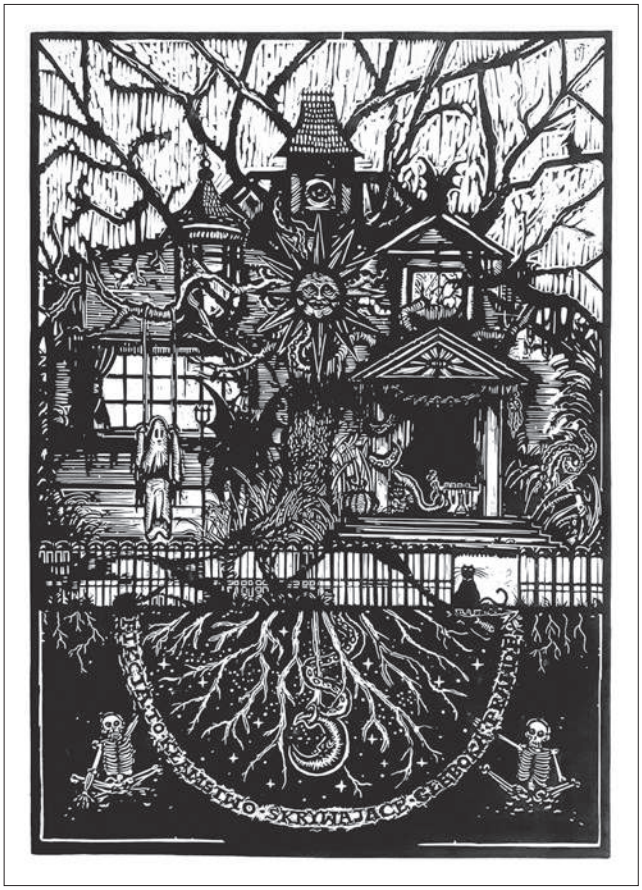

Wystawa Melancholia | Aleksandra Białecka | inocut | 50x70

mówienie o nieobecności przywołuje do życia? Czy życie przodków ma wpływ na to kim obecnie jesteśmy?" – pyta wspominając o genezie i esencji prac składających się na pokazywany cykl. Jako środek wyrazu artystka wybrała malarstwo olejne łączone z tkaniną, którą sama przeszywa i pokrywa haftem. Aplikuje też na płótnie drobne przedmioty „gotowe" wpisujące się w jej odczuciu w nastrój obrazu lub wiążące się z historią osób, które przedstawia. Fascynującą i dopełniającą część prezentowanego w GSW Elektrownia projektu stanowi też zbiór haftowanych makatek z pojedynczymi słowami, które zostały przez artystkę wyselekcjonowane z listów rodzinnych jej przodków i stanowią zarazem dodatkowy, poruszający wrażliwość komentarz do pokazywanych prac. Wystawę będzie można oglądać do 2 października br.

■ Agnieszka Termińska

Paulina Bobak | Niebecni II | akwaforta | kolaż | 50 x 66,5 cm

OFICYNA SATURNOWSKA
Ukazuje się od 2012 roku

Wydawca:
Muzeum Saturn w Czeladzi
Tel. 32 265 42 93

Redaktor Naczelna:
Iwona Szaleniec

Korekta:
Stefania Lazar

Druk:
Drukarnia MIKOPOL

ISSN 2299-2251